KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Środa 30 październik 1940r. Nr.55

T E L E G R A M Y.

WOJNA GRECKO-WŁOSKA.

Zawiadomienie państw obcych o wypowiedzeniu wojny Grecji przez Włochy.

Ateny, 29.X.(Ag.Ateńska).Szef rządu greckiego gen.Metaxas przesłał wszystkim dyplomatom greckim, akredytowanym zagranicą notę następującej treści:

"W poniedziałek o godz.3 rano poseł grecki wręczył mi osobiście notę, w której rząd włoski oskarża rząd grecki o tolerowanie faktu, że wody terytorialne, wybrzeża i porty używane były przez flotę brytyjską w ciągu jej operacji wojennych. Dalej, że ułatwiał zaopatrzenie brytyjskich sił powietrznych, oraz że zezwolił na zorganizowanie na archipelagu greckim wojskowej służby wywiadowczej, zwróconej przeciwko Włochom.

Rząd włoski przypomina dalej rządowi greckiemu rzekomą działalność prowokacyjną, skierowaną przeciwko narodowi albańskiemu pod postacią terorystycznej polityki uprawianej w stosunku do ludności w Tsamouria oraz nieustanne próby siania nieporządku zagranicą. Rząd włoski dodaje, że to wszystko nie może być już dłużej tolerowane przez Italię. Neutralność Grecji stawała się coraz bardziej czystym pozorem.

Wobec tego rząd włoski postanowił zażądać od rządu greckiego, jako gwarancji neutralności Grecji i bezpieczeństwa Włoch, prawa obsadzenia swym wojskiem na czas trwania wojny z Anglią pewnych punktów strategicznych na obszarze Grecji. Rząd włoski domaga się od rządu greckiego, aby nie sprzeciwiał się zajęciu tych punktów i nie przeszkadzał swobodnemu przejściu oddziałów przeznaczonych do ich obsadzenia. Rząd włoski domaga się od rządu greckiego wydania niezwłocznie władzom wojskowym niezbędnych rozkazów, aby działania te mogły być przeprowadzone w sposób pokojowy.

Gdyby oddziały włoskie natrafiły na opór, zostanie on przełamany siłą zbrojną i odpowiedzialność za wypływające z tego konsekwencje spadnie na rząd grecki.

Odpowiedziałem posłowi włoskiemu, - głosi nota Metaxasa - że uważam treść jego noty i jej charakter ultymatywny za wypowiedzenie wojny Grecji przez Włochy. Poseł włoski odpowiedział mi wówczas, że ruchy wojsk włoskich rozpoczną się o godz.6 rano. Dodaję do pańskiej wiadomości, że Grecja stawiać będzie wszelkimi swymi siłami opór najazdowi włoskiemu."

Orędzie króla angielskiego do króla greckiego.

Londyn, 29.X.(Reuter).Król angielski Jerzy VI przesłał królowi greckiemu Jerzemu II orędzie, które transmitowane było przez radio angielskie w języku greckim:

"W tej godzinie ciężkiej próby pragnę powiedzieć bohaterskiemu narodowi greckiemu i jego monarsze, a mojemu kuzynowi, królowi Jerzemu co następuje:

Jesteśmy z wami w tym konflikcie. Wasza sprawa jest naszą sprawą. Będziemy walczyć z wspólnym wrogiem w boju, który chwilami może być bardzo ciężki. Ale walczyć będziemy z mocnym przeświadczeniem, że ostateczne zwycięstwo zapewnią wzrastające siły narodów wolnych. Wierzę, że rzeczywiście zbliżamy się już do momentu zwrotnego zawieruchy, gdy siły napastnika zaczną słabnąć, a nasze własne rosnąć i przeważać. Niech żyje Grecja i jej kierownicy. Niech żyje król Hellenów".

Oświadczenie Churchilla: W.Brytania udziela pomocy Grecji.

Londyn, 29.X. (Reuter). Premier brytyjski Winston Churchill przesłał szefowi rządu greckiego gen. Metaxasowi następujące orędzie:

"Włochy uznały, że dzięki waszemu spokojowi i odwadze zawiodły zupełnie groźby i próby onieśmielenia Grecji. Wobec tego Włochy dokonały niesprowokowanego ataku na wasz kraj starając się usprawiedliwić swoją podłą napaść bezpodstawnymi oskarżeniami. Sposób w jaki naród helleński stawiał czoło niebezpieczeństwom i prowokacjom w okresie ostatnich miesięcy, pokładając całe swe zaufanie w pańskiej osobie, pozyskał narodowi greckiemu podziw całego narodu brytyjskiego. W obecnej godzinie próby naród grecki wykazuje te same zalety. Udzielimy wam wszelkiej możliwej pomocy z naszej strony. Walczymy ze wspólnym wrogiem i dzielić będziemy wspólne zwycięstwo".

Pierwszy lord admiralicji A.V.Alexander oświadczył, że flota brytyjska przystąpiła już do udzielenia pomocy Grecji. "Mogę zapewnić naszych przyjaciół w Grecji i Ameryce, że marynarka brytyjska udzieli Grecji wszelkiej możliwej pomocy". Z kół miarodajnych zaznaczono jednak, że jest bardzo nieprawdopodobnym, aby już doszło do starcia między flotą brytyjską i włoską. Pogłoski w tej sprawie pochodzą zapewne ze strony agentów propagandy niemieckiej, przebywających w Białogrodzie i innych stolicach krajów bałkańskich.

Zaprzecza się również pogłoskom, jakoby wojska brytyjskie wylądowały już w Tessalii na Krecie i w Salonikach. Brak również wszelkich informacji o rzekomej akcji włoskiej przeciwko Korfu. Koła miarodajne przestrzegają przed zbyt pochopnym dawaniem wiary pogłoskom rozsiewanym wielokrotnie przez wrogą propagandę.

Instrukcje dla statków greckich.

Ateny, 29.X. (Ag.Egipska). Kapitanom wszystkich statków greckich przesłano następującą instrukcję:

Statki greckie znajdujące się na Oceanie Spokojnym i odbywające podróż do Ameryki, winny kontynuować swą drogę. Te, które kierują się do Azji, winny zawinąć do portu brytyjskiego, lub holenderskiego, albo też do portu znajdującego się pod kontrolą amerykańską. Statki greckie na Oceanie Atlantyckim winny kontynuować swą podróż, jeśli udają się na zachód. Jeśli jadą w kierunku wschodnim, winny zawinąć do portu brytyjskiego. W żadnym razie nie wolno im udawać się do portu francuskiego lub znajdującego się w którejkolwiek z posiadłości francuskich.

Reakcja Ameryki na napaść Włoch na Grecję.

Waszyngton, 29.X. (Reuter). Sekretarz stanu spraw zagranicznych C.Hull oświadczył na konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone A.P. przygotowane są do powzięcia wszelkich niezbędnych decyzji, związanych z rozszerzeniem się działań wojennych na Bałkanach. Przepisy aktu neutralności (dotyczące ograniczeń w sprawie zakupu i przewozu towarów przez państwa prowadzące wojnę), nie zostaną natychmiast zastosowane do Grecji, aż nie nadejdą niezbędne wyjaśnienia w sprawie powstałej sytuacji. Rząd amerykański pilnie śledzi rozwój wypadków.

Poseł grecki w Waszyngtonie odbył już w poniedziałek w południe rozmowę z podsekretarzem stanu spraw zagranicznych Sumner Wellesem.

W kołach waszyngtońskich wyrażają żywe zadowolenie z tego, że W.Brytania bezzwłocznie przystąpiła do wykonania swych zobowiązań, dotyczących gwarancji udzielonych Grecji. Wyraża się tu nadzieję, że rozszerzenie się działań wojennych zmusi flotę włoską do wyjścia z portów na pełne morze.

Wojska greckie stawiają zaciekły opór włoskim napastnikom.

Ateny, 29.X. (Reuter). Król Jerzy II objął naczelne dowództwo nad armią lądową, marynarką wojenną i lotnictwem.

Komunikat naczelnego dowództwa greckiego podaje:

"W ciągu poniedziałku wojska włoskie w rozmaitej sile atakowały nasze oddziały, które stawiają zaciekły opór. Walki toczą się wzdłuż granicy. Lotnictwo nieprzyjacielskie atakowało niektóre obiekty wojskowe, nie wyrządzając jednak szkód. W skutek nalotu na Patras jest pewna ilość ofiar wśród ludności cywilnej".

Obecnie wiadomo, że podczas bombardowania przez samoloty włoskie miasta Patras w poniedziałek rano 50 osób poniosło śmierć, a 100 zostało rannych. W Atenach panuje nadal zupełny spokój i optymizm.

Władze greckie wydały pilne zarządzenia przeciwko wszelkiej ew. działalności "5-tej kolumny". Wszyscy Włosi i Niemcy w Grecji zostali aresztowani.

Według doniesień nadeszłych z Białogrodu w całej Albanii miało wybuchnąć powstanie. Rozruchy przybrały już podobno poważne rozmiary. Włosi byli atakowani ogniem karabinów maszynowych i granatami ręcznymi.

Dalsze wiadomości utrzymują, że Włosi ponieśli poważne straty podczas swego pierwszego ataku na wojska greckie nad granicą albańsko-grecką i zostali odparci. Zdołali zająć tylko dwa małe miasteczka. Doszło przytym w kilku miejscach do pojedynków artyleryjskich. Wojska greckie w kilku miejscach wycofały się ze swych wysuniętych stanowisk. Poza doniesieniami o zbombardowaniu miast Floryny i Kastonii brak jest wiadomości o większym znaczeniu wojskowym.

Siły włoskie w Albanii oceniane są na około 180 tysięcy ludzi. Zaopatrzone są one w 250 czołgów i 400 dział polowych. Największy atak skierowany jest na miasto Florina i podjęty został przez główną przełęcz prowadzącą od strony gór albańskich. Włosi podjęli również natarcie w kierunku Epiru.

W Grecji przygotowano zostały dwie strefy obronne. Jedna rozciąga się od Janiny i Kastonii do Floriny, druga od Kozani do Edessa. Podkreśla się jednak, że te linie obronne nie są ani ciągłe, ani nie mają charakteru stałych umocnień.

Stanowisko Turcji, Jugosławii i Bułgarii wobec wojny włosko-greckiej.

Stambuł, 29.X. (Reuter). Zgodnie z postanowieniami układu sojuszniczego rola Turcji w wojnie włosko-greckiej będzie przedmiotem narad między rządami Turcji i W. Brytanii. Turecki minister spraw zagranicznych Saradżoglu przyjął w kilka godzin po najeździe włoskim na Grecję ambasadorów W. Brytanii i Grecji.

Stanowisko oficjalne Turcji wobec ataku włoskiego na Grecję nie zostało jeszcze określone. Niemniej cała opinia jednomyślnie podnosi zdecydowanie i odwagę z jakim Grecja wystąpiła wobec tej nowej manifestacji "Nowego Ładu", jaki państwa "osi" zamierzają zaprowadzić.

Dziennik "Ikdam" kończy swe komentarze słowami "Niech żyje Grecja. Jesteśmy dumni, że mamy taki naród za sojusznika".

Wśród ludności jugosłowiańskiej przeważa poczucie zupełnej solidarności z Grecją. Z tym kontrastuje jednak stanowisko pełne rezerwy, zajęte przez koła oficjalne, które w ten sposób dawać mają dowód swej przezorności wobec państw "osi". Opinia publiczna jednomyślnie składa Grecji gratulacje z powodu zdecydowania się na podjęcie walki.

Wiadomości nadchodzące ostatnio z Ankary wskazują, że Turcja zajmie w konflikcie grecko-włoskim stanowisko "państwa niewalczącego", zainteresowanego jednak w wyniku walki i przychylnie usposobionego dla Grecji. Turcja przystąpiłaby zaś do wojny w wypadku podjęcia wrogich działań przez Bułgarię. Wpływ na stanowisko Turcji ma mieć stanowisko Rosji Sowieckiej i Jugosławii oraz rozmiary pomocy udzielonej przez W. Brytanię. Dotąd brak wiadomości o stanowisku Rosji i Niemiec w sprawie konfliktu grecko-włoskiego.

Jugosławia zamierza zachować neutralność i koła miarodajne w Białogrodzie sądzą, że neutralność ta nie zostanie naruszona. Poseł grecki odbył półgodzinną rozmowę z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych. W Jugosławii nie wydano żadnych nadzwyczajnych zarządzeń wojskowych. Powołano jedynie różne grupy rezerwistów na ćwiczenia, mające trwać od 1 do 5 miesięcy. Sądzą, że Jugosławia w razie potrzeby może wystawić armię liczącą dwa miliony wyćwiczonego żołnierza.

Wszystkie prywatne rozmowy telefoniczne pomiędzy Jugosławią i Grecją zostały od początku wojny z Włochami przerwane. Dopuszczane są tylko połączenia w sprawach urzędowych.

W kołach białogrodzkich sądzą, że atak włoski prowadzony będzie przeciwko Grecji głównie z powietrza, a to z uwagi na niezwykle uciążliwą komunikację lądową pomiędzy Albanią i Grecją.

Z Sofii donoszą, że wysłano pospiesznie posiłki wojskowe dla wzmocnienia oddziałów, które obsadzają południową granicę Bułgarii. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna między Grecją i Bułgarią została przerwana od poniedziałku rano. Król Borys ma zwołać parlament, celem proklamowania neutralności Bułgarii w konflikcie włosko-greckim.

Nominacja naczelnego dowódcy greckich wojsk lądowych.

Ateny, 29.X.(Reuter). Urzędowo donoszą, że naczelnym dowódcą greckich wojsk lądowych mianowany został gen. Aleksander Papagos.

Katastrofa kolejowa w Rumunii.

Sofia, 29.X.(Reuter). Według nadeszłych tu wiadomości z Bukaresztu na linii kolejowej między Braszow i Ploeszti wydarzyła się katastrofa. Dwa pociągi z transportami wojsk niemieckich zderzyły się ze sobą, przy czym 4 osoby poniosły śmierć, a 45 odniosło rany.

Wicepremier Laval obejmuje tekę francuskiego Min. Spr. Zagran.

Vichy, 29.X.(Hawas). Wicepremier Laval objął tekę francuskiego ministra spraw zagranicznych w łonie rządu marsz. Petaina. Dotychczasowy minister spraw zagranicznych Baudouin został powołany na stanowisko sekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów.

Według doniesienia Agencji Egipskiej wiceprem. Laval udał się znowu z Vichy do Paryża, gdzie odbyć ma narady z przedstawicielami władz niemieckich.

Generał Weygand dokonał inspekcji w Dakarze.

Generał Weygand przybył samolotem do Dakaru i dokonał inspekcji znajdujących się tam sił wojskowych.

Jakie propozycje poczynił Hitler marszałkowi Petainowi.

Zurych, 29.X.(Reuter). Pomimo milczenia zachowywanego przez koła urzędowe rządu francuskiego w Vichy w sprawie układu niemiecko-francuskiego, korespondent "Neue Zuricher Ztg." z Vichy donosi jakoby Hitler poczynić miał wyjątkowo wspaniałomyślne propozycje marszałkowi Petainowi. Wymienia się przy tym przede wszystkim dwie propozycje: powrotu rządu francuskiego do Paryża i zwolnienia z niewoli francuskich jeńców wojennych.

Według komentarzy radia francuskiego z Vichy do spotkania Hitlera z Petainem, zadaniem rządu francuskiego jest zawrzeć pokój na jaknajbardziej korzystnych warunkach. Nie da się tego uzyskać inaczej, jak przy zupełnym sharmonizowaniu interesów europejskich i "honorowej współpracy z Niemcami".

Powrót 5.000 oficerów i żołnierzy francuskich z Syrii do Francji.

Bejrut, 29.X.(Ag. Wschodnia). Trzy statki wiozące 5.000 zdemobilizowanych oficerów i żołnierzy francuskich opuściły Bejrut. Oddziały te winny były odjechać znacznie wcześniej, brakowało jednak statków do przewiezienia co opóźniało odjazd z tygodnia na tydzień. Plan przewidywał ukończenie demobilizacji z końcem września, lecz sprzeciw pewnych oddziałów powrotu do Francji był jedną z przyczyn opóźnienia. Poza tymi, którzy opuścili już Syrię pozostaje jeszcze 20.000 żołnierzy ponad kontygent, 40.000 żołnierzy, którzy w myśl warunków rozbrojenia mają stanowić garnizon w Syrii i Libanie.

Włoskie samoloty atakują francuskie statki handlowe.

Londyn, 29.X.(Ag. Egipska). Według nadeszłych tu wiadomości samoloty włoskie lecące na znacznej wysokości zaatakowały trzy francuskie statki towarowe, które przybyły ostatnio do portu w Bejrucie. Atak ten nastąpił na wodach wschodniej części Morza Śródziemnego, pomimo to statki zdołały o własnych siłach dotrzeć do portu.

Brzemienna w skutki sytuacja na Dalekim Wschodzie.

Waszyngton, 29.X.(Reuter). Koła obserwatorów zagranicznych upatrują w usilnych staraniach Japonii o zawarcie paktu z Rosją Sowiecką i nieustających pogłoskach z Tokio o rozmowach w sprawie pokoju z Chinami dowód wielkich wysiłków ze strony Japończyków zmierzających do zabezpieczenia sobie granic Mandżurii i wycofania swych wojsk z "nie przynoszącej żadnych korzyści" wojny w Chinach.

Nie daje się tu jednak wiary twierdzeniom japońskim, że ustanie pomoc Rosji Sowieckiej dla Chin, lub że mają zacząć się rokowania pokojowe pomiędzy Chinami i Japonią. W tutejszych kołach miarodajnych utrzymują, że sowieckie koła urzędowe zawiadomiły czynniki oficjalne w Waszyngtonie, iż Rosja nadal udzielać będzie pomocy Chinom. Wznowienie przez Chińczyków ofenzywy z chwilą otwarcia drogi przez Birmę i uzyskanie przez Chiny zapewnień zwiększonej pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych A.P. nie może wskazywać na skłonność Chin do zawarcia pokoju.

Nieustanne zwiększanie sił obronnych na Filipinach uważane jest za wyraźną wskazówkę, iż U.S.A. zdecydowane są dążyć do utrzymania istniejącego stanu rzeczy na Oceanie Spokojnym.

"UFAJMY GRECJI"

W artykule pod powyższym tytułem "La Bourse Egyptienne" zamieszcza swoje uwagi o sytuacji wojennej w Grecji.

Mussolini się nie zmienił! Człowiek uderzający z nienacka sztyletem w plecy - jak się wyraził prezydent Roosevelt - rozpoczął znowu swe ohydne czyny.

Atakuje państwa wielkie, kiedy te są już pokonane, małe natomiast przez zaskoczenie. Trzygodzinne ultimatum dane po północy premierowi Grecji było jedynym ostrzeżeniem, że akcja natychmiast się rozpocznie. Krwią będzie płacić Grecja za politykę ciągłych ustępstw i wiary dobrej woli w zapewnienia polityków faszystowskich. Teraz głos ma armia, ufajmy przyjaciółce Grecji.

Bez wątpienia walczyć ona będzie przeciwko potężnemu nieprzyjacielowi, dobrze uzbrojonemu, dysponującemu bazami wypadowymi w Albanii. Ale Grecja ma poparcie floty morskiej i powietrznej W.Brytanii, która może zająć Korfu, Kretę, Saloniki i strategiczne wyspy Morza Egejskiego. Turcja natomiast zabezpieczy Greków od uderzenia flankowego.

Należy przypuszczać, że w myśl porozumienia grecko-tureckiego przypadnie armii tureckiej przeciwdziałanie w wypadku gdyby "oś" usiłowała wtargnąć przez Trację lub wschodnią Macedonię. Teren, na którym odbywają się działania wojenne nie jest korzystny do przeprowadzenia "wojny błyskawicznej" w szczególności w sezonie deszczowym jaki tam teraz panuje. Od strony Albanii teren jest szczególnie trudny, dzikie góry, głębokie wąwozy i wysokie szczyty utrudniają posuwanie. Drogi w tej okolicy są rzadkie, trudne i wszystkie podminowane. Ponadto sztab grecki wybudował słynną linię obronną gen. Metaxasa ciągnącą się od Adriatyku aż do granicy tureckiej. Górale Epiru schowani w rowach i obetonowanych schronach nie obawiają się ani czołgów ani bombardowań lotniczych.

Od kwietnia 1936r. gen. Metaxas przeprowadził program dozbrojenia. Sama Rzesza dostarczyła Grecji za wywiezione towary materiału wojennego na sumę 6 miliardów drachm. Grecja może powołać pod broń 800.000 żołnierzy dobrze przeszkolonych, mających pod dostatkiem broni i amunicji. Trudno przypuścić, by 300.000 Włochów, znajdujących się w Albanii, mogło łatwo pokonać walczących obrońców Hellady.

Niespodzianki nie są wykluczone. Zdarzyć się może, że w tych okolicach Mussoliniego spotka przykra niespodzianka. Miasta greckie nie mają dostatecznej obrony przeciwlotniczej; dlatego też ludność cywilna ucierpi od nalotów nieprzyjacielskich. Greckie lotnictwo wojskowe jest za słabe by mogło ograniczyć wroga w działaniach. RAF, która niewątpliwie przyjdzie z pomocą Grecji korzystać będzie z doskonałych baz, które jej umożliwią bombardowania miast włoskich.

Działalność "piątej kolumny" została sparaliżowana przez energiczne zarządzenia policyjne. Wojna na Bałkanach rozpoczęła się, kto może przewidzieć gdzie się skończy? Jugosławia i Turcja wiedzą, że ich niepodległość zależy od wolności Grecji. Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i wszystkie wolne narody na świecie udzielą pełnej pomocy dzielnemu narodowi greckiemu. Grecy nie są tchórzami, ufajmy im.

Na temat wojny grecko-włoskiej czytamy w "Journal d'Egypte".

Jest pewnym, że Mussolini przekroczył Rubikon i nie cofnie się przed niczym, by złamać opór Greków. Od zajęcia Albanii władze faszystowskie rozpoczęły gorączkowo budowę licznych lotnisk w szczególności w Argyroastro, Koritza, Scutari, Durazzo i Tiranie. Te dwa ostatnie lotniska odległe od siebie o 5 minut lotu mogą pomieścić kilkaset samolotów. Są one wymownym świadectwem zamiarów włoskich.

Z równym pospiechem budowali Włosi drogi o znaczeniu strategicznym oraz linię kolejową, która miała być zaczątkiem "pomostu transbałkańskiego". Wszystkie te drogi skończyły się przy granicy greckiej. Władze helleńskie celowo przeciwstawiały się rozbudowie sieci dróg na pograniczu by nie ułatwiać penetracji włoskiej w głąb Hellady. Dwie drogi pozostaje Włochom do inwazji na terenie Grecji, które poza tym biegną przez terytorium Jugosławii. Droga wiodąca przez Florinę i Vodenę do Salonik jest prawie nie do użytku w czasie zimy. Stosunkowo wąska pozwala na posuwanie się tylko jednego samochodu - nastręczać będzie włoskim wojskowym wiele trudności w transportowaniu ciężkiego materiału wojennego, którego posuwanie się może doprowadzić faszystów do klęski.

Droga druga ciągnąca się z Santi-Quaranta (Albania) do Prevetza (południowy Epir) jest drugorzędną, przebiegającą zdala od ważnych miast. Pozostałe drogi nie są dogodne, najeżone naturalnymi przeszkodami, których gen. Metaxas, wielki strategik, nie omieszka wykorzystać.

Czteroletnia praca gen. Metaxasa nad dozbrojeniem kraju pozwoliła Grecji zaopatrzyć się w dużą ilość broni automatycznej wszelkiego rodzaju w szczególności w ciągu dwu ostatnich lat, co jej obecnie pozwoli na skuteczną obronę niepodległości.

---oooOooo---

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Naloty na Anglię.

Londyn, 30.X. (Reuter). W poniedziałek strącono 22 samoloty niemieckie nad Anglią. Straty brytyjskie wyniosły 7 samolotów, z których 4 pilotów uratowało życie. Po południu nieprzyjaciel dokonał z wielkiej wysokości drugiego ataku na okolice Portsmouth. Szereg budynków uległo uszkodzeniu. Jest również niewielka ilość zabitych i rannych.

W nocy z poniedziałku na wtorek ponowione zostały naloty na Londyn i środkową Anglię. Są straty i ofiary w ludziach, stosunkowo większe jednak na prowincji niż w stolicy.

Naloty na Niemcy.

Londyn, 30.X. (Reuter). Komunikat ministerstwa lotnictwa ogłasza, że RAF dokonało nowych nalotów na Niemcy i obszary okupowane przez nieprzyjaciela. Bombardowane były z powodzeniem przeważnie obiekty wojskowe na terenie Niemiec oraz lotniska i porty na obszarach okupowanych.

Eskadry samolotów brytyjskich atakowały z powodzeniem w nocy z poniedziałku na wtorek stocznie niemieckie oraz najważniejsze obiekty w Kiel, Wilhelmshaven, Bremen, Hamburgu, Emden i Cuxhafen. Kilka samolotów atakowało statki w porcie Boulogne. Wzniecono pożary w rafineriach w Hamburgu i Kolonii. Bombardowano też huty żelazne w Krefeld, Kolonii, Koblencji i Mannheim oraz 19 lotnisk i liczne stanowiska obrony przeciwlotniczej w Niemczech i na obszarach okupowanych przez nieprzyjaciela.

Brytyjskie baterie nadbrzeżne ostrzeliwały konwój niemiecki.

Londyn, 29 X. (Reuter). Brytyjskie nadbrzeżne baterie dział dalekonośnych ostrzeliwały niemiecki konwój w kanale La Manche, złożony z 3 lekkich jednostek, eskortowanych przez dwa wodnopłatowce. Ostrzeliwanie trwało pół godziny. Utworzona przez statki nieprzyjacielskie zasłona dymna nie pozwoliła ocenić wyrządzonych szkód.

Londyn, 30.X. (Reuter). Sir Charles Portal, szef sztabu RAF-u, został mianowany marszałkiem.

Działania na Bliskim Wschodzie.

Kair, 30.X. (Reuter). Komunikat donosi: Na terenie Egiptu, Kenyi i Palestyny nie ma nic do zanotowania. W Sudanie dnia 26. b.m. patrole angielskie podtrzymywane ogniem karabinowym z samolotów zmusiły przeważające znacznie siły nieprzyjaciela w rejonie lewego brzegu Nilu Niebieskiego do szybkiego wycofania się. Następnego dnia 27 b.m. dokonano pościgu i nieprzyjacielowi zadano dotkliwe straty. W okolicy Kassala angielskie przednie patrole są coraz bardziej aktywne.

Anglicy atakują włoską bazę lotniczą na Dodekanezie.

Aleksandria, 29.X. (Reuter). Samoloty z okrętów brytyjskich, należących do floty śródziemnomorskiej dokonały nalotu na włoską bazę lotniczą w Maltezana, stolicy wyspy Stampalia na Dodekanezie. Jest to najbliższa baza włoska od Aten.

Komunikat admiralicji zaznacza, że zrzucono wielką ilość bomb na zabudowania i składy amunicyjne, wywołując wielkie wybuchy. Eksplozje powtarzały się nawet po opuszczeniu bazy przez samoloty atakujące. Zrzucono również bomby zapalające na lotnisko. Trafiono hangar, który stanął w płomieniach. Rozbito też tor startowy dla samolotów. Wszystkie samoloty brytyjskie powróciły do swej bazy bez szkód.

Niemcy znów "omyłkowo" bombardują Irlandię.

Londyn, 30.X. (Reuter). Irlandzkie ministerstwo obrony kraju doniosło, że jeden samolot, którego przynależności niezdołano ustalić, zrzucił w sobotę szereg bomb o wysokiej sile wybuchowej i zapalających na księstwo Wicklow (Leinster). Nikt nie został raniony, ale niektóre budynki zostały uszkodzone. Władze wojskowe wszczęły dochodzenia w tej sprawie.

W y d a w c a: Referat Oświaty i Propagandy B. S. K